

Sygn. akt VIII C 744/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.318,88 zł (siedemnaście tysięcy trzysta osiemnaście złotych osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 17.018,88 zł (siedemnaście tysięcy osiemnaście złotych osiemdziesiąt osiem groszy) od dnia 6 lipca 2021 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 300 zł (trzysta złotych) od dnia 7 września 2021 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 819,53 zł (osiemset dziewiętnaście złotych pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 744/21

UZASADNIENIE

W dniu 4 sierpnia 2021 roku powód (...) Sp. z o.o. Sp. k. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S. A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 17.318,88 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 17.018,88 zł od dnia 27 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 26 marca 2021 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki P.

o nr rej. (...) należący do D. W.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na łączną kwotę 8.070,14 zł. Poszkodowany nie zgodził się z ustaloną przez pozwanego wysokością odszkodowania, wobec czego na jego

wniosek powód zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy, zgodnie z którą rzeczywisty koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 25.089,02 zł, zaś koszt prywatnej kalkulacji wyniósł 300 zł. Następnie powód wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, iż dochodzona kwota stanowi różnicę pomiędzy wypłaconym a należnym odszkodowaniem, powiększoną o koszt wykonania prywatnej ekspertyzy. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji.

(pozew k. 5-7 v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że poszkodowany był informowany o możliwości naprawy pojazdu za kwotę wynikającą ze sporządzonej kalkulacji naprawy w warsztacie współpracującym z pozwanym. W konsekwencji dochodzenie dalszych roszczeń jest bezzasadne, tym bardziej, że nie dokonano naprawy pojazdu. Pozwany wskazał, że sporządzony przez powoda kosztorys jest zawyżony w zakresie stawki za rbg i cen części, ponadto zawiera niektóre operacje naprawcze zbędne dla naprawienia szkody.

(odpowiedź na pozew k. 38-44 v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Strony wypowiedziały się również w zakresie opinii biegłego.

(pismo procesowe k. 149, k. 153, protokół rozprawy k. 205-206)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2021 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został należący do D. W. samochód marki P. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne)

Po zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi wdrożył on postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany ustalił, że wartość naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 8.070,14 zł, zaś decyzją z dnia 22 kwietnia 2021 roku pozwany poinformował o przyznaniu odszkodowania w w/w wysokości.

(decyzja k. 17, kalkulacja naprawy k. 11v.-14, ustalenie wysokości szkody k. 11, okoliczności bezsporne)

W dniu 13 kwietnia 2021 roku D. W. scedował na rzecz powoda wierzytelność wynikającą ze szkody w pojeździe marki P. o nr rej. (...) powstałej na skutek zdarzenia z dnia 26 marca 2021 roku.

(umowa cesji wierzytelności k. 23-25)

Powód zlecił wydanie ekspertyzy, na gruncie której koszt naprawy samochodu marki P. (...) został określony na kwotę 25.089,02 zł.

(kalkulacja naprawy k. 18-22 v.)

Pismem z dnia 28 kwietnia 2021 roku powód powiadomił pozwanego o nabyciu wierzytelności oraz wezwał go do zapłaty w terminie 14 dni kwoty wynikającej z załączonej ekspertyzy technicznej pomniejszonej o dotychczas wypłacone świadczenie. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko i odmówił dopłaty do odszkodowania.

(powiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności/wezwanie do zapłaty k. 26-26 v., decyzja pozwanego k. 27, okoliczności bezsporne)

Naprawa pojazdu zgodnie z zapisami kalkulacji pozwanego nie przywróciłaby stanu poprzedniego pojazdu w rozumieniu standardów warsztatowych i rzeczoznawczych, biorąc pod uwagę nierealną rynkowo w 2021 roku stawkę za roboczogodzinę 55 zł netto, zastosowane potrącenia na kosztach materiałów lakierniczych (współczynnik 67%), nie uwzględnienie pełnej technologii naprawy oraz zastosowanie zamienników jakości P, PJ. Wiek czy przebieg pojazdu nie ma wpływu na możliwość zastosowania w naprawie części oryginalnych.

Koszty naprawy pojazdu P. (...) o nr rej. (...) na częściach nowych i oryginalnych- uwzględniając stan techniczny pojazdu przed zdarzeniem szkodzącym (widoczne naprawy błotnika p. prawego z użyciem masy szpachlowej), stosując technologię naprawy jaka pozwoli przywrócić mu wszystkie funkcje techniczne i estetyczne (oraz udzielić gwarancji na taką naprawę) przy stawce za roboczogodzinę 100 zł netto, jaką obserwowano w województwie (...) w 2021 roku (w warsztatach nie posiadających autoryzacji, ale wyposażonych odpowiednio w ramy pomiarowo naprawcze oraz kabiny lakiernicze) wyniósłby brutto 30.705,63 zł. Uzasadniony koszt naprawy przekracza wartość pojazdu.

Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu z użyciem części, których dystrybutorzy określają jako takie jak oryginalne (Q) przy zastosowaniu technologii naprawy producenta pojazdu i stawce 100 zł netto mógł wynieść 25.718,96 zł brutto. Nie można wykluczyć, że pojazd odbudowany na takich częściach przeszedłby pozytywnie badanie techniczne oraz odtworzono by jego kształty geometryczne i estetyczne i zostałby dopuszczony do ruchu, ale nie będzie to pełnym przywróceniem stanu poprzedniego pojazdu w rozumieniu warsztatowym.

Szacunkowa wartość rynkowa przedmiotowego samochodu wynosiła na dzień 26 marca 2021 roku 27.800 z brutto.

Szacunkowa wartość rynkowa przedmiotowego pojazdu w stanie uszkodzonym ustalona metodami matematycznymi, uwzględniająca rozmiar uszkodzeń oraz koszty naprawienia pojazdu wynosiła brutto 8.300 zł.

Różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 19.500 zł brutto.

Uwzględniając realia warsztatowe lokalnego rynku napraw pojazdów powypadkowych obserwowane na rynku stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych zawierały się w zakresie 95 zł netto do 160 zł netto w warsztatach nieautoryzowanych.

(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 67-137, opinia uzupełniająca k. 164-180)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto dowód z opinii biegłego sądowego M. S.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesądzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego ostatecznie nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U.

z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy)

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 marca 2021 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki P.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy,

że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji kwestia naprawy samochodu marki T. i jej koszt, ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Co prawda z opinii biegłego wynika, że koszt naprawy pojazdu P. (...) o nr rej. (...) na częściach nowych i oryginalnych- uwzględniając stan techniczny pojazdu przed zdarzeniem szkodzącym, wyniósłby brutto 30.705,63 zł, zatem przekraczałby wartość pojazdu, a naprawa przedmiotowego pojazdu z użyciem części, których dystrybutorzy określają jako takie jak oryginalne (Q) nie będzie pełnym przywróceniem stanu poprzedniego pojazdu w rozumieniu warsztatowym, to jednak w przedmiotowej sprawie nie może prowadzić to do wniosku, że prawidłową metodą likwidacji szkody w samochodzie poszkodowanego byłoby przyjęcie szkody całkowitej. Nie ulega wątpliwości, że poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Istotne jest to, że w pozwie powód dochodzi uzupełniającego odszkodowania wyliczonego z zastosowaniem części jakości (...), na co wskazuje kalkulacja szkody (k. 18-22) i kategoryzacja części (k. 22). Co istotne biegły M. S. dokonując wyceny uwzględnił dokładnie te same części jakości (...), co powód. Przyjmując, że poszkodowany ma prawo wyboru sposobu naprawienia szkody należy uznać, że w sprawie winien mieć zastosowanie wariant z zastosowaniem części jakości (...), który biegły wycenił na kwotę 25.718,96 zł, co wobec wartości pojazdu sprzed szkody (27.800 zł) oznacza, że mamy do czynienia ze szkodą częściową. Wobec tego w oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki P. o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 marca 2021 roku, z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 100 zł netto, z użyciem części jakości (...), wynosi 25.718,96 zł.

Sąd uznał ponadto, iż poszkodowany nie był zobligowany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu

gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak już wyjaśniono pozwany nie udowodnił, iż poszkodowani byli w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki P. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 marca 2021 roku wynosi 25.718,96 zł, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 8.070,14 zł brutto, a więc dochodzona pozwem suma jest w pełni zasadna.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 300 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.318,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 17.018,88 zł od dnia 6 lipca 2021 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 300 zł od dnia 7 września 2021 roku do dnia zapłaty.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy).

Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie

z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Sąd nie uwzględnił żądania powoda zasądzenia kwoty 17.018,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, gdyż wezwanie do zapłaty zostało datowane na dzień 28 kwietnia 2021 roku i przewidywało 14 dniowy termin płatności. Dodatkowo Strona powodowa, wbrew swoim twierdzeniom, nie przedstawiła dowodu doręczenia tego wezwania, dlatego też jako datę, od której należy liczyć bieg terminu 14 dniowego Sąd przyjął datę wydania przez pozwanego decyzji odmownej, czyli 21 czerwca 2021 r. Wobec tego Sąd zasądził kwotę 17.018,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2021 roku do dnia zapłaty

Również w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kosztów ekspertyzy Sąd przyjął inną datę początkową ich naliczania, niż wskazał powód. Ponieważ pozwany nie był wzywany do zapłaty kwoty 300 zł na etapie przedsądowym, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kosztów prywatnej ekspertyzy od dnia następnego po dacie doręczenia odpisu pozwu.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.417 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 800 zł.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 819,53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.